

ŻYCIE I WIERZENIA PRASŁOWIAN

Biskupin jest najstarszym zachowanym polskim grodem. To właśnie grody dały początek miastom. Budowano je na wzgórzach, na bagnach czy na wyspach - tam gdzie było łatwo bronić się przed wrogiem.

Grody były obwarowane szerokim wałem obronnym. Mieszkał tam książę z rodziną i wojskiem. Tam też były magazyny z żywnością, stajnie i skarbiec. Pod grodem, stały drewniane chaty pokryte strzechą w których mieszkali różni rzemieślnicy, kupcy i służba książęca. Cały gród był otoczony głęboką fosą wypełnioną wodą. Do grodu można się było tylko dostać po zwodzonym moście, który był podnoszony w razie niebezpieczeństwa. Grody były zbudowane i przystosowane do obrony.

Ważnym elementem grodów były też wysokie wieże które stanowiły punkt obserwacyjny i służyły do obrony. Mieszkańcy bronili się w grodach całymi miesiącami. Do obrony używali tarcz, a do walki mieczy. Walczyli w pancerzach i żelaznych hełmach.

Dawne plemiona słowiańskie zajmowały się głównie rolnictwem i hodowlą zwierząt domowych. Do uprawy roli używali wołów. Uprawiali zboże i inne rośliny, jak groch czy rzepę, które były głównym źródłem pożywienia. Hodowali krowy, świnie, kozy i konie. Zdobywali też żywność polując w lasach na dziką zwierzynę i łowiąc ryby w rzekach czy jeziorach. Poprzez polowania zdobywali nie tylko pożywienie, ale też odzież i ozdoby. Było też popularnym zajęciem podbieranie miodu od dzikich pszczół, który był bardzo ceniony przez naszych przodków, jako że miał właściwości lecznicze i magiczne.

Religia prasłowian opierała się głównie na kulcie przyrody. Plemiona słowiańskie wierzyły w siły nadprzyrodzone, które były dla nich wielką tajemnicą. Niebo zsyłające deszcz, grad czy burze, lasy bogate w owoce i zwierzynę, słońce sprzyjające obfitym plonom – to wszystko miało dla Słowian boską moc.

Wielkim kultem był kult zmarłych. Słowianie wierzyli mocno w życie pozagrobowe. W grobach zmarłych składali pożywienie wraz z ulubionymi za życia rzeczami zmarłego, by zapewnić mu po śmierci to co miał za życia. Wielkie znaczenie miały dla prasłowian ceremonie pogrzebowe. W powieści „Stara Baśń” przykładem ceremonii pogrzebowej jest pogrzeb Wisza, który został spalony na wysoko ułożonym stosie, a wraz z nim spalona była na żywo jego żona Jaga. Wisz był ubrany w drogie szaty i wyposażony w broń. Żona szła na stos z mężem by do końca pokazać swoją miłość i oddanie. Bywało też, że palono zmarłego z jego sługami.

Plemiona prapolskie miały swoich bogów, którym budowali świątynie, posągi i oddawali dla nich pogańska posługę kapłańską. Jest to pokazane w powieści Kraszewskiego na przykładzie Dziwy, córki Wisza, którą rodzice przeznaczili bogom na kapłankę. Największym bogiem słowiańskim był Swaróg - bóg słońca, ognia i błyskawicy. W wierzeniach Słowian różne bóstwa ingerowały w życie człowieka na różnych jego etapach.

Kiedy młodzi wkraczali w wiek dorosły, chłopcy przechodzili postrzyżyny a dziewczęta zapleciny. Kolejnym rytuałem oznaczającym osiągnięcie dojrzałości była Noc Kupały, kiedy odbywało się symboliczne puszczanie wianków na wodzie, tańce wokół ognia i rytualne uwodzenie a nawet porwanie dziewcząt przez ukochanych.

Słowianie wierzyli w czarną magię, w duchy i w zabobony. W ten sposób mogli ingerować w siły nadprzyrodzone i narzucać im wolę człowieka. Młodzi w tamtych czasach byli najczęściej kojarzeni przez tak zwanych swatów.

Początki chrześcijańskiej polski zaczynają się od Mieszka I, który dokonał zjednoczenia wszystkich plemion słowiańskich i w 966 roku przyjął Chrzest od Czechów. Te dwa światy, pogański i chrześcijański funkcjonowały obok siebie przez całe stulecia. Pomimo że Polska przyjęła Chrześcijaństwo wiele naszych tradycji i obyczajów nawiązuje do czasów pogańskich Słowian i nawet dziś jeszcze ulegamy pewnym przesądom.